

# Janusz Laskowski, NIECH SIĘ PANI NIE ODWRACA

Na ławeczce w starym parku, siedzi pani  
Pośród kwiatów i jesieni, siedzi tam  
Ach opisałby to pięknie pan jesieni  
Lecz poetą dzisiaj będę właśnie ja.

Bo ten widok mnie poruszył i rozrzewnił,  
to już było, ja widziałem, ja to znam.  
Tu przed laty, pośród kwiatów i jesieni.  
Ty siedziałaś, a ja stałem właśnie tam.  
Nic się prawie nie zmieniło, ukochana,  
znowu jesień, znowu wrzesień i ten park.  
Niech się pani, bardzo proszę, nie odwraca,  
będzie lepiej, kiedy przejdę, cicho tak...

Ja co roku tu przyjeżdżam, ja powracam,  
a Ty ciągle na ławeczce siedzisz tak.  
I jest dobrze, że się do mnie nie odwracasz  
Mógłbym tutaj przecież zostać, ja się znam  
Bo ten widok mnie poruszył i rozrzewnił.....

A gdy kiedyś tu przyjadę, wśród jesieni  
I nie znajdę tego parku, Ciebie tam  
W moim sercu nic doprawdy się nie zmieni  
Bo w nim obraz dawnych spotkań, miła ma.

Bo ten widok mnie poruszył i rozrzewnił.....  
Na ławeczce w starym parku siedzi pani.